

Stop pożarom traw

Świętokrzyscy strażacy zainaugurowali kampanię społeczną przeciwko wypalaniu traw. Co roku w takich zdarzeniach śmierć ponosi od kilku do kilkunastu osób. W akcję włączył się wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki

Przed Centrum Geoedukacji na kieleckiej Wietrzni o niebezpieczeństwie dla ludzi i środowiska wynikającym z nielegalnego wypalania traw mówili także przedstawiciele straży pożarnej, policji, lasów państwowych, środowiska naukowego, ochrony środowiska oraz Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa.

O tym jak wielkie koszty generują pożary mówił wicewojewoda. - Każdorazowy wyjazd jednostek OSP czy PSP na akcję to tysiące złotych kosztów. W skali powiatu są to setki tysięcy, a w skali kraju miliony złotych, które można by zainwestować w jeszcze lepsze wyposażenie naszych strażaków czy szkolenia młodzieży – powiedział wicewojewoda Michał Skotnicki.

W ubiegłym roku w Polsce strażacy aż 21 645 razy interweniowali przy pożarach traw i nieużytków rolnych. Pięć osób poniosło śmierć, zaś 36 osób zostało rannych.

Wypalanie traw jest prawnie zabronione. Mimo to, od wielu lat przełom zimy i wiosny to okres, w którym wyraźnie wzrasta liczba pożarów łąk i nieużytków. Takie działania przynoszą nieodwracalne, niekorzystne zmiany w środowisku naturalnym poprzez wyjaławianie się ziemi, zahamowanie pożytecznego rozkładu resztek roślinnych oraz asymilację azotu z powietrza. Skutki przedostających się do atmosfery związków chemicznych, które uwalniane zostają w pożarach, są trujące zarówno dla ludzi jak i zwierząt.

